

Katarzyna Kowalska<http://orcid.org/0000-0001-9347-3007>

The Notre Dame de Sion Centre for Biblical Formation, Jerozolima

katarzyna.nds@gmail.com

DOI: 10.35765/pk.2024.4603.04

Dialog jako droga przemiany. Doświadczenie Syjonu

STRESZCZENIE

Historia relacji pomiędzy judaizmem i chrześcijaństwem, symbolizowana figurami Synagogi i Eklezji, to dzieje naznaczone często trudnościami i napięciami. To również historia o radykalnej przemianie, która rozpoczęła się od czasów Holocaustu – szczególnie po opublikowaniu dokumentu Soboru Watykańskiego II *Nostra aetate* w 1965 r. Doświadczenie Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej z Syjonu (zwanego również siostry Syjonu lub Syjon) stanowi pewien paradygmat zmiany, która dokonuje się w Kościele do dzisiaj. Zgromadzenie to zostało założone w połowie XIX w. przez Teodora Ratisbonne’a w celu nawracania Żydów. Z biegiem czasu, pod wpływem ruchów biblijnych, ekumenicznych i teologicznych oraz doświadczenia Shoah, cel zgromadzenia całkowicie się zmienił. Pamiętając o inspiracji założyciela i pierwszych sióstr, że w Kościele rzymskokatolickim istniała potrzeba zgromadzenia, które przypominałoby chrześcijanom o ich zakorzenieniu w judaizmie, siostry odeszły od nawracania Żydów na rzecz szerzenia nowego zrozumienia trwałego wybrania narodu żydowskiego i ważności judaizmu, zarówno w przeszłości, teraźniejszości, jak i przyszłości. Artykuł pokazuje, jak stopniowa transformacja, która dokonała się w zgromadzeniu, wymagała radykalnej reorientacji w postrzeganiu własnej tożsamości, głęboko zakorzenionych przekonań, tradycji i modlitw oraz podjęcia w tym kierunku pracy i studiów. Przedstawiając historię i doświadczenie Syjonu, nawiązałam do tego, jak wyglądały początki zgromadzenia i w jaki sposób ów proces się dokonał, przechodząc na końcu również do niektórych nowych wyzwań i zadań, które w ostatnich latach pojawiły się w dialogu i relacjach żydowsko-chrześcijańskich.

SŁOWA KLUCZE: przemiana, dialog, Żydzi, relacje, Syjon

ABSTRACT

Dialogue as a Way of Transformation. Sion's Journey

The historical relationship between Judaism and Christianity, symbolized by the Synagogue and Ecclesia, is characterized by frequent difficulties and tensions. This relationship underwent a profound transformation, particularly

after the Holocaust and the publication of the Second Vatican Council document *Nostra Aetate* in 1965. A noteworthy case study of this transformation is the Congregation of the Sisters of Our Lady of Sion (also known as the Sisters of Sion). Founded in the mid-19th century by Theodore Ratisbonne with the initial goal of converting Jews, the congregation's mission evolved significantly. Influenced by biblical scholarship, ecumenical movements, and the impact of the Shoah, the congregation shifted its focus from conversion to promoting a new understanding of the Jewish people's enduring chooseness and the validity of Judaism across past, present, and future contexts. This article examines how the Congregation of the Sisters of Sion has undergone a radical reorientation in its self-perception, beliefs, traditions, and practices. It highlights the congregation's efforts to reconcile its historical mission with contemporary perspectives on Jewish-Christian relations. By tracing the congregation's historical evolution and current challenges, the article provides insights into the broader dynamics of Jewish-Christian dialogue and the ongoing tasks that emerge in this field.

KEYWORDS: transformation, dialogue, Jews, relationships, Sion

Historia relacji pomiędzy judaizmem i chrześcijaństwem, symbolizowana figurami Synagogi i Eklezji, to dzieje naznaczone często trudnościami i napięciami. To również historia o radykalnej zmianie, która trwa od czasów Holocaustu – szczególnie po opublikowaniu dokumentu Soboru Watykańskiego II *Nostra aetate* w 1965 r.

Doświadczenie sióstr Matki Bożej z Syjonu stanowi pewien paradygmat transformacji, która dokonuje się w Kościele do dzisiaj. Zgromadzenie Matki Bożej z Syjonu zostało założone w połowie XIX w. przez konwertytę z judaizmu Teodora Ratisbonne'a w celu nawracania Żydów. Z biegiem czasu, pod wpływem ruchów biblijnych, ekumenicznych i teologicznych oraz doświadczenia Shoah, cel zgromadzenia się zmienił. Pamiętając o fundamentalnej inspiracji założyciela i pierwszych sióstr, że w Kościele rzymskokatolickim istniała potrzeba zgromadzenia, które przypominałoby chrześcijanom o ich zakorzenieniu w judaizmie, siostry odeszły od nawracania Żydów na rzecz szerzenia nowego zrozumienia trwałego wybrania narodu żydowskiego i ważności judaizmu, zarówno w przeszłości, teraźniejszości, jak i przyszłości.

Jak pokażę, przemiana, która dokonała się w zgromadzeniu, wymagała reorientacji w sposobie rozumienia siebie, głęboko zakorzenionych przekonań, tradycji i modlitw oraz podjęcia w tym kierunku pracy i studiów. Rozwój ten był stopniowy i nabrał rozpędu pod koniec lat 50. i w latach 60., zwłaszcza pod wpływem Soboru Watykańskiego II, który potwierdził intuicję sióstr. W 1980 r. na kapitule generalnej, która

odnowiła konstytucje zgromadzenia, siostry sformułowały swoje zadanie, aby swoim życiem i słowami uczyć o miłości Boga do narodu żydowskiego, a swoim działaniem przyczyniać się do budowania świata bardziej sprawiedliwego, pełniejszego pokoju i miłości.

Przedstawiając historię i doświadczenie radykalnej przemiany Syjonu, nawiązując do tego, jak wyglądały nasze początki i w jaki sposób ta ewolucja się dokonała, przechodząc na końcu również do niektórych nowych wyzwań i zadań, które w ostatnich latach pojawiły się w dialogu i relacjach żydowsko-chrześcijańskich. Obecnie siostry Matki Bożej z Syjonu (a także ojcowie i bracia Syjonu) odgrywają aktywną rolę we wszystkich formach dialogu chrześcijańsko-żydowskiego i pracują w wyspecjalizowanych ośrodkach w wielu częściach świata, aby szerzyć wśród chrześcijan zrozumienie żydowskich wartości religijnych i kwestii teologicznych dotyczących trwałej egzystencji narodu żydowskiego obok Kościoła.

Wiedząc swoją zawdzięczam przekazowi ustnemu sióstr, jak również kilku pracom i artykułom naukowym, które powstały na podstawie badań w naszych archiwach, m.in. Emmy Green, s. Margaret Shepherd nds, s. Marie-Dominique Gross nds czy s. Celi Deusch nds, z którą również miałam możliwość spędzić wiele godzin, rozmawiając na temat naszej historii, jak i wkładu, jaki siostry Syjonu miały w tworzeniu się dokumentu *Nostra aetate*.

I. Inspiracja (lata 1842–1939)

Pierwotna inspiracja Teodora Ratisbonne’a, założyciela Zgromadzenia Notre Dame de Sion, jak brzmi jego oficjalna nazwa, doprowadziła go do uznania, że w Kościele rzymskokatolickim do tej pory, czyli połowy XIX w., nie było grupy mężczyzn lub kobiet, która mogłaby podjąć się zadania ugruntowania relacji między Kościołem a Synagogą. Stąd powstało zgromadzenie, które miało aktywnie działać na rzecz owych relacji, co oznaczało dla Teodora podjęcie się również misji nawracania Żydów na katolicyzm – tak określił cel nowej wspólnoty.

Wydarzenie Shoah, jak i zapoczątkowana już wcześniej refleksja teologiczna sióstr dotycząca charyzmatu zgromadzenia, ale również dekret Soboru Watykańskiego II *Perfectae caritatis* (z łac. doskonała miłość) w 1965 r., dotyczący odnowy życia zakonnego, w którym zaleca się, aby zgromadzenia powróciły „do pierwotnej inspiracji instytutów”, i prosi, „aby duch i cele każdego założyciela zostały wyraźnie rozpoznane” (PC 2), prowadzą do nowego spojrzenia na własny charyzmat. Z jednej strony pierwotna inspiracja założyciela, że Kościół nadal potrzebuje zgromadzenia, które by poświęciło swój czas i podjęło wysiłki w celu budowania

relacji między Kościołem a Synagogą, wydawało się aktualne. Inspirację tę należało jednak obecnie odróżnić od celu zgromadzenia, jakim miało być nawracanie Żydów na chrześcijaństwo; w aktualnej sytuacji cel należało upatrywać gdzie indziej.

Założyciel Teodor Ratisbonne (1802–1884) pochodził z dobrze sytuowanej, zasymilowanej rodziny żydowskiej ze Strasburga. Po ukończeniu studiów zaprzyjaźnił się z grupą młodych ludzi studiujących filozofię w domu Louise Humann, która miała odegrać ważną rolę w życiu Teodora. To wtedy, kiedy poszukiwał sensu życia, studiując wspólnie z nimi filozofię, Teodor odkrył osobę Jezusa. Louise stała się dla Teodora duchową matką i w kwietniu 1827 r. go ochrzciła. Nowo ochrzczony Teodor, po linii teologii ówczesnego Kościoła, próbował zachęcać swoich znajomych Żydów do pójścia jego przykładem i odnalezienia drogi do chrześcijaństwa. „Moje serce odczuwa potrzebę – pisał Teodor – zalania dzieci Izraela pełnią pokoju, światła, szczęścia, które znalazłem w kontakcie z chrześcijańskim objawieniem”¹.

Doświadczenie mistyczne jego młodszego brata Alfonsa, z którym początkowo z powodu konwersji utracił kontakt, i jego chrzest w 1842 r. dodały mu pewności w pracy na rzecz wytyczonego sobie celu. Jako ksiądz nie głosił już jednak kazań, które miałyby za cel przyciągnięcie Żydów do wiary katolickiej. Należy wspomnieć, iż droga Teodora i Alfonsa nie była bardzo wyjątkowa, gdyż konwersje zasymilowanych Żydów we Francji XIX w. to szersze zjawisko. Widząc kolejnych żydowskich rodziców przyprowadzających swoje dzieci, by prosić o przygotowanie do chrztu, ksiądz Teodor, który pełnił obowiązki pastoralne w jednej z parafii paryskich, poprosił cztery swoje znajome ze Strasburga: Sophie Stouhlen, Louise Waywadę, Anastazję Vialę i Flor Doutrepoint, by przyjechały do Paryża i rozpoczęły małą szkołę, katechumenat dla żydowskich dzieci.

Po jakimś czasie to właśnie te cztery kobiety zaczęły się domagać, by Teodor założył nowe zgromadzenie. Był on przeciwny takiej idei, jednak pod wpływem mistycznego doświadczenia Alfonsa, które doprowadziło go do chrztu, odczytał ich prośbę jako zamysł Boga. I tak w 1846 r. siostry składają pierwsze śluby zakonne, w których obok słów konsekracji zakonnej wypowiadają obietnicę, że

będą pracować gorliwie na rzecz nawrócenia żydowskiego narodu, poświęcając temu celowi czas, troskę, cierpienie, modlitwy i całe życie, by zapewnić im zbawienie przez poznanie Ewangelii (Ratisbonne, 1977, s. 310).

1 *Souvenirs* 1834 (dyktowane przez Teodora Ratisbonne’a, 1881–1883), s. 35.

By zrozumieć lepiej Teodora i Alfonsa Ratisbonne’a, należy mieć w pamięci czas i środowisko, w którym żyli, czyli Francję połowy XIX w. Obydwaj otrzymali ubogą edukację religijną: wiemy, że znali zaledwie kilka modlitw żydowskich, a ich rodzina była wysoce zasymilowana. Co więcej, w Kościele, do którego Teodor i Alfons się przyłączają, spotykają teologię antyżydowską i antysemitkę sięgającą swoimi korzeniami do św. Augustyna i patrystycznej literatury *Adversus Judaeos*. Gros (2002) wyjaśnia, iż po 1848 r. Kościół rzymskokatolicki przyjął mentalność obłążonej twierdzy, w której wszelkie liberalne ruchy XIX w. postrzegano jako zagrożenie i odrzucano. W prasie katolickiej tamtych lat Żydzi byli przedstawiani jako przywódcy wszystkich ruchów postępowych, włączając w to ruch masonski, czyli jako wrogowie chrześcijańskich wartości². Znając ten kontekst, nie dziwi, że bracia Ratisbonne widzieli w chrzcie jedyną nadzieję dla Żydów. Jak wskazują zachowane dokumenty (Deutsch, 2016), zarówno Teodor, jak i siostry zawsze przestrzegali zasady wolności sumienia, co wyrażało się przede wszystkim w zasadzie, że dzieci oddawane do prowadzonych przez nie szkół mogły być ochrzczone, jeśli taka była wyraźna wola rodziców – niedopuszczalny był chrzest po kryjomu, bez zgody rodziców³.

Z czasem, gdy siostry Matki Bożej z Syjonu zakładały nowe klasztory w Europie i na innych kontynentach, zostały poinstruowane, aby zrezygnować z prozelityzmu. Ten pierwotny zapał nawracania Żydów wygasł już w latach 50. XIX w., a katechumenaty dla dzieci żydowskich zostały zamknięte. To pierwotne pragnienie Teodora, aby nawrócić naród żydowski, zostało przekształcone przez eschatologiczną wizję, w której powszechne nawrócenie Żydów upatrywano w czasach ostatecznych.

Od końca lat 50. w wielu krajach na świecie zaczynają powstawać szkoły Syjonu z internatami dla dziewcząt bez względu na religię. Żydowskie dzieci (jak również innych wyznań) były zwolnione z lekcji religii i nie uczęszczały na żadne nabożeństwa. We Francji tamtych lat panował w szkole zwyczaj wyróżniania dzieci za dobre sprawowanie przy pomocy wstęgi, na której był przyczepiony krzyżyk. Siostry zdecydowały, że dziewczęta pochodzenia żydowskiego będą wyróżniane symbolem *magen Dawid*, a muzułmańskie półksiężycem.

2 Zob. np. *La Civiltà Cattolica* (Seria XIV, Vol. VII, Fascicule 961, 23.10.1890) przedstawia Żydów jako przywódców masonerii, a wraz z nią jako wrogów wartości chrześcijańskich: „Judaizm był w stanie za pośrednictwem masonerii osiągnąć szczyt władzy i zdominować lud chrześcijański, aby go ograbić, skorumpować i zdeptać, tak jak robi to teraz w większości Europy”.

3 Archiwa siostr zostały przebadane pod tym względem. Jedyny wyjątek stanowi sprawa braci Finali, ale opis przypadku owego chrztu wykracza poza zakres tej prezentacji, zob. Deutsch, 2016, s. 26–27.

Pierwotny cel zgromadzenia nie został zapomniany, ale był realizowany jedynie na poziomie modlitewnym. Modlitwa ta nabrała szczególnego charakteru głównie za sprawą Alfonsa Ratisbonne'a. W 1852 r. opuścił zakon jezuitów i dołączył do Teodora. Jego romantyczna wizja i mistyczny charakter, w tym prozelicka gorliwość, nie pozwoliły mu jednak długo usiedzieć w Paryżu obok swojego brata. Postanowił zrealizować swoje pragnienie i udał się do Ziemi Świętej, „aby przyprowadzić do Boga zagubione owce Izraela”⁴.

Na starym mieście w Jerozolimie odkrył ruiny tak zwanej sali sądu Piłata. Wierzono, że to tutaj Jezus miał być pokazany tłumom przez Piłata, który miał rzec o Nim: „Ecce Homo”. Teodor zakupił ruiny i postanowił zbudować tam okazałe „sanktuarium ekspiacji”. W 1856 r. napisał do domu generalnego:

Nie ma wątpliwości, że dzieło ekspiacji musi zostać dokonane w tym samym miejscu, w którym Piłat pokazał Żydom Tego, którego śmierci żądali, mówiąc uroczyście i proroczo: „To jest wasz król”.⁵

Odbudowa bazyliki trwała całe jego życie, głównie z powodu braku środków na sfinansowanie prac.

Siostry, które zarządzały tą budową, widziały w tym znak, że zostały powołane do ekspiacji i zadośćuczynienia za odrzucenie Jezusa przez Jego lud. Zaczęły odmawiać modlitwy oparte na błędnej teologii substytucji i zadośćuczynienia, między innymi taką jak „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią”, śpiewaną po łacinie w najbardziej uroczystym momencie Mszy św. Siostry nie posiadały wykształcenia teologicznego, nie znały też teologii i tradycji żydowskiej. Często przebywały w swoim zamkniętym świecie, za furtaa klasztoraa, gdzie wpływ z zewnątrz był znikomy, nie mogły więc mieć innej teologii niż ta, której były nauczane. Idea zadośćuczynienia odgrywała ważną rolę w zgromadzeniu, tym bardziej, że brakowało nawróceń. Z czasem jednak siostry z dobrze rozwijającego się zgromadzenia były bardziej kojarzone jako edukatorki i wychowawczynie – pierwotna inspiracja, aby przypominać Kościołowi o istnieniu narodu żydowskiego, zesłała na dalszy plan.

Powrót do szczególnej relacji z narodem żydowskim, zaszczerpionej przez założyciela, nastąpił w trakcie próby (i po niej), jaką była dla zgromadzenia II wojna światowa. W czasie Zagłady siostry, mając świadomość zagrożenia, jakie spadło na dzieci żydowskie w szkołach Syjonu w Paryżu,

4 Marie Carmelle, „L'Evenement du 20 Janvier 1842”, list datowany na 21 listopada 1952 r. (Rzym 1977), 81.

5 Archiwum sióstr Ein Kerem, Jerozolima.

Rzymie, Budapeszcie i innych miejscach, rozpoczęły udzielanie schronienia, fałszowały paszporty i na wiele sposobów pomagały setkom Żydów w trakcie nazistowskiej okupacji. Warto dodać, że chrzest nie był udzielany przez siostry w celu ratowania dzieci żydowskich. Niektórzy przyjaciele i znajomi zostają deportowani, a jedna z sióstr, s. Gila, która była Żydówką z urodzenia, z czym się nie kryła i była z tego zawsze dumna, została deportowana i zamordowana w Auschwitz. Za pomoc udzielaną Żydom w czasie Zagłady siedem sióstr i jeden ojciec Matki Bożej Syjonu otrzymali tytuł „Sprawiedliwych wśród Narodów Świata” nadawany przez Yad Vashem.

W latach 1939–1945 zgromadzenie doświadczyło horroru wojny podczas ratowania dzieci żydowskich. Ponadto do zgromadzenia wstąpiło nowe pokolenie kobiet, które brały udział w ruchu oporu przeciwko nazizmowi. Te wydarzenia doprowadziły do stopniowego i powolnego podjęcia refleksji nad tym, czy aspiracja i cel Teodora Ratisbonne’a i czy to, czego nauczał do tej pory Kościół, nie zawierało błędów, które doprowadziły do tak strasznego wydarzenia, jakim było Shoah. Jedna z sióstr, s. Marie-Dominique, powiedziała wtedy:

Odkryłyśmy, że podczas gdy my prosiłyśmy Boga o wybaczenie Żydom ich „niewierności”, oni umierali w obozach Zagłady, będąc ofiarami właśnie swojej wierności.

II. Czas zmian: 1951–1966

Doświadczenie wojny i Zagłady wywierało stopniowy wpływ na zgromadzenie. To w czasie wojny i po niej wiele sióstr po raz pierwszy miało bezpośredni kontakt z Żydami. Jeden z naszych klasztorów w Ein Karem przed wojną był w palestyńskiej wiosce, a od 1948 r. znalazł się w granicach nowo powstałego Państwa Izrael. Odtąd siostry za sąsiadów, gości i przyjaciół miały Żydów z różnych stron świata. Już w 1952 roku s. Maria Feliksa, przełożona generalna, napisała do sióstr: „Nasz szczególny apostołat musi zostać całkowicie odnowiony i dostosowany”, a jej pierwszy list jako przełożonej generalnej stwierdzał, że zadanie Syjonu polega na ustanowieniu nowej więzi między chrześcijanami i Żydami.

Po wojnie do ojców i braci Syjonu dołączył jeden z wielkich pionierów transformacji, Paul Demann. Zarówno on, jak i Geza Vermes (wtedy jeszcze ojciec MB z Syjonu) we współpracy z innymi osobami podjęli się weryfikacji katechizmów i książek do religii i przygotowali publikację na temat nauczania Kościoła katolickiego dotyczącego Żydów i judaizmu. Ojciec Demann nie mówił nigdy o niewierności Żydów, ale o niewierności chrześcijan, którzy prześladowali Żydów i przyczynili się do Zagłady.

Już w 1947 r. zorganizowano „Nadzwyczajną konferencję przeciwko antysemityzmowi”, która odbyła się w Szwajcarii, w miejscowości Seelisberg, gromadząc przedstawicieli różnych wyznań chrześcijańskich. Obecny był na niej również P. Demann. Choć do dziś zbyt mało znany, był to ważny krok w walce z korzeniami antysemityzmu i antyjudajizmu w chrześcijaństwie oraz promocji nowego rozumienia relacji między chrześcijaństwem a judaizmem. Końcowym oświadczeniem konferencji było tak zwane *Dziesięć punktów z Seelisbergu*⁶, które przypomniały o żydowskich korzeniach chrześcijaństwa, wpłynęły na pracę przy soborowym dokumencie *Nostra aetate* i do dziś są jednym z najważniejszych kamieni węgielnych dialogu żydowsko-chrześcijańskiego.

W 1948 r. został założony periodyk *Cahiers Sioniens*, w którym relacje żydowsko-chrześcijańskie i sam judaizm były omawiane od strony teologicznej i egzegetycznej. W *Cahiers Sioniens* z 1953 r. przeczytamy o celach tego dzieła, jakim są:

wzmocnienie więzi między Kościołem a Izraelem, wyjaśnienie ich wspólnego duchowego dziedzictwa, zdefiniowanie i promowanie prawdziwie chrześcijańskiego stosunku do Żydów i judaizmu, zapewnienie obiektywnych i wyczerpujących informacji na temat judaizmu, a tym samym praca na rzecz autentycznego zbliżenia, mając na uwadze pełnię Ludu Bożego⁷.

Przemiana teologiczna „od nawrócenia do dialogu” zachodzi w Syjonie powoli, podobnie jak w przypadku reszty Kościoła. Coraz więcej sióstr może w latach 50. doświadczyć przyjaźni z Żydami, podjąć studia biblijne (również na uczelniach żydowskich), studia judaistyczne i teologiczne. Jak opisuje Deutsch (2016), duży wpływ na teologię w zgromadzeniu miała grupa sióstr, zwanych Ancelles, nienosząca habitów, która zamieszkała w mieszkaniach w Paryżu, w dzielnicy żydowskiej. Taka decyzja miała pomóc w lepszym poznaniu współczesnych sióstr i braci Żydów, ich tradycji i kultury.

Z tego okresu część dokumentów zgromadzenia i listów ukazuje napięcie między starym podejściem a nową myślą teologiczną. W 1955 r. (10 lat przed *Nostra aetate*) w Paryżu odbywa się konferencja dla członków zgromadzeń Syjonu. Była to poważna próba lepszego poznania judaizmu i jego liturgii, historii narodu żydowskiego, przeszłości i teraźniejszości. W październiku 1955 r. przełożone i przełożeni Syjonu otwierają w Paryżu pierwsze z wielu centrów badań nad judaizmem i relacjami

6 Więcej o tej konferencji, zob. <https://www.iccj.org/ressources/seelisberg75.html> (dostęp: 24.02.2024)

7 „Cahiers Sionian” (1953) no. 7 (1953), okładka.

chrześcijańsko-żydowskimi. Kolejne takie ośrodki powstaną w Londynie, Montrealu, San Jose, Sao Paulo i Brukseli, a z czasem i w Jerozolimie.

To nowe podejście do relacji żydowsko-chrześcijańskich kształtowało się przez całe lata 50. i 60. Podjęto bardzo konkretne decyzje, by wspomóc ten proces. Dziesięć procent sióstr całego zgromadzenia poproszono o odbycie specjalistycznych szkoleń i podjęcie studiów, w tym doktoranckich, w dziedzinach związanych z językiem hebrajskim, teologią, Biblią i historią Żydów. Pozostałe miały podejmować refleksję i uczestniczyć w spotkaniach oraz konferencjach przygotowanych przez specjalistów. Formacja do tego rozpoczynała się już w nowicjacie. Siostry za radą biskupa Philippe'a podjęły również decyzję o zamknięciu niektórych szkół, aby móc przygotować się do innej pracy apostołskiej – formacji ludzi w Kościele w zakresie nowego spojrzenia na relacje żydowsko-chrześcijańskie i judaizm. Podczas kapituły generalnej sióstr w latach 50. wydano nowe dyrektywy kwestionujące modlitwy za tak zwaną „niewierność” Izraela i wprowadzono takie zmiany, aby wszystko, co „mogłoby zranić Żydów”, zostało usunięte. Zakazano prozelityzmu i proszono, by relacje z Żydami były naznaczone „życzliwością i taktem”.

Wezwanie do zwołania soboru powszechnego Kościoła przez Jana XXIII w 1959 r. doprowadziło ostatecznie, jak wiemy, do powstania przełomowego dokumentu *Nostra aetate*. Siostry należały do nielicznych kobiet (a były takie), które pracowały przy Soborze Watykańskim II. Angażowały się one w tworzenie tekstu soborowego *Nostra aetate*, a wiosną 1963 r. współpracowały z biskupami w kongregacji. Siostra Benedykta ściśle współpracowała z o. Yves Congarem i innymi, co miało wpływ na ostatecznie przyjęty tekst⁸.

Równolegle do prac soborowych siostry wydały swoje dokumenty w 1962 i 1963 r., stwierdzając, że wszelkie kwestie nawracania Żydów muszą być usunięte z konstytucji zgromadzenia i stąd rozpoczął się proces przygotowania nowych konstytucji zgromadzenia, który został ukończony w 1984 r. W 1964 r. na kapitule generalnej podjęto decyzję o przygotowaniu nowych konstytucji. Podczas tej kapituły kard. Bea, który był odpowiedzialny za relacje z Żydami od strony watykańskiej, będąc zarażem w stałym kontakcie z Syjonem, skierował następujące słowa do sióstr:

Cała przeszłość nieporozumień, niesprawiedliwości (...) krwawych prześladowań zobowiązuje dzisiejszych chrześcijan do traktowania Żydów z pokorą, która czyni zadośćuczynienie, prosi o przebaczenie i dąży do pojednania.

8 Bardziej szczegółowe informacje na temat zaangażowania sióstr Syjonu w proces tworzenia *Nostra aetate* opisane zostały w: Deustch, 2016.

Mówił też o ekumenicznym doświadczeniu, które

nadal pragnie zjednoczenia Żydów i chrześcijan, ale zgodnie z tym jak i kiedy zechce tego Bóg. (...) Prozelityzm w rzeczywistości próbuje nawracać bez poszanowania tajemniczego przewodnictwa Boga, który jako jedyny wie, co jest najlepsze dla każdej duszy (*Cardinal Bea aux Religieuses de N.D. de Sion*, 1964, s. 8–10).

Jak pokazuje Deutsch (2016), kapituła potwierdziła i wzmocniła wcześniejsze decyzje o głębokiej formacji wszystkich sióstr, by mogły prowadzić wykłady dla seminarzystów, księży i nauczycieli; rozpoczęciu lub kontynuowaniu publikacji w celu informowania szerszej grupy wiernych o judaizmie i żydowskich korzeniach chrześcijaństwa; utworzeniu grupy dialogu; uczestniczeniu w krajowych i międzynarodowych spotkaniach między Żydami i chrześcijanami; szkoleniu nowicjuszek w temacie judaizmu i wyznaczeniu jednego domu w każdej prowincji Syjonu, gdzie te szkolenia mogłyby się odbywać. Kapituła oficjalnie zaproponowała kierunek działania: intensywne studiowanie judaizmu, zastąpienie „nauczania pogardy” prawdziwą prezentacją Żydów i żydowskiego życia oraz zwalczanie uprzedzeń i antysemityzmu. Modlitwy Syjonu miały zostać zmienione tak, aby to, co recytowano prywatnie, mogło być bez obaw odmawiane również w obecności Żydów.

Doprowadziło to do natychmiastowego konfliktu z niektórymi biskupami, którzy uważali, że przynajmniej potajemnie można modlić się o nawrócenie Żydów. Nowa, odważna przełożona generalna, s. Laurice, powiedziała im, że byłoby to równoznaczne z hipokryzją, że idea nawrócenia powinna zostać definitywnie porzucona i zastąpiona szczerą oraz otwartą postawą dialogu i szacunku.

Po 1965 r. działalność sióstr Notre Dame de Sion stała się jednym z centralnych narzędzi w promowaniu i nauczaniu deklaracji *Nostra aetate*, we współpracy z krajowymi episkopatami, w celu wdrożenia jej w jak najszerszym zakresie. Kardynał Bea uważał, że siostry są doskonale przygotowane do wdrożenia *Nostra aetate* na świecie. Przemawiając do delegatek podczas spotkania Kapituły Generalnej Zgromadzenia, wskazuje na *Nostra aetate* jako „prawdziwy program waszej (NDS) pracy”.

W latach 60. i 70. zostanie założonych szesnaście ośrodków Notre Dame de Sion zajmujących się studiami, dokumentacją i spotkaniami żydowsko-chrześcijańskimi: w Jerozolimie, Europie, Ameryce Północnej, Środkowej i Południowej oraz Australii. Centra staną się miejscem wymiany myśli i zrozumienia między chrześcijanami i Żydami oraz między ludźmi różnych religii. Łącznie otwartych zostanie na świecie dziesięć ośrodków.

Wszystkie centra opracowały własne publikacje skierowane do chrześcijan i promujące nową teologię po *Nostra aetate*, opisujące genezę relacji pomiędzy między Kościołem a synagogą. Centra Syjonu podjęły współpracę ze wszystkimi organizacjami chrześcijańskimi i żydowskimi, które dążyły do tego samego celu. Ta współpraca zaowocowała nowymi wyzwaniami, zarówno teologicznymi, jak i pastoralnymi.

Dziś najważniejszym naszym centrum jest Centrum Formacji Biblijnej (Sion Center for Biblical Formation)⁹, powstałe w Jerozolimie, którego początki sięgają lat 70. Wszystkie programy powstają na podstawie filarów spotkania z: tekstem, ludźmi, ziemią i dialogiem międzyreligijnym. Program uwzględnia zintegrowane podejście do studiowania Biblii, aby lepiej zrozumieć Jezusa jako Żyda w jego własnym środowisku kulturowym i religijnym. Wykłady prowadzą chrześcijańscy, żydowscy i muzułmańscy specjaliści z Izraela i świata.

III. Spojrzenie w przyszłość

To nadal bardzo ważne, aby praca nad wykorzenianiem antysemityzmu i antyjudajizmu w Kościele, rozpoczęta w połowie ubiegłego stulecia, była kontynuowana. Ciągłe stoją przed nami wyzwania, takie jak rozwijanie teologii po Auschwitz, soteriologii czy chrystologii.

Jest jeszcze wiele do zrobienia, chociażby przegląd i redakcja naszych katolickich tekstów liturgicznych, w tym mszalnych, jak również pieśni, w których nie brak antyjudajizmu i teologii supremacji chrześcijaństwa nad judaizmem.

Siostry Matki Bożej Syjonu uczestniczą w pracach komisji teologicznej ICCJ, kończącej przepracowywać na nowo publikację opartą na dokumencie *A Time for Recommitment*¹⁰, który został opracowany na podstawie *Dziesięciu punktów z Seelisbergu*. Ta publikacja będzie dostępna online, a celem jest zaproszenie:

wszystkich chrześcijan i wspólnoty chrześcijańskie do zjednoczenia się w nieustannych wysiłkach na rzecz usunięcia wszelkich śladów pogardy wobec Żydów i wzmocnienia więzi ze społecznościami żydowskimi na całym świecie (...). Zaprasza wszystkich Żydów i społeczności żydowskie do przyłączenia się do nas w nieustannych wysiłkach zmierzających do usunięcia wszelkich śladów wrogości i karykatury wobec chrześcijan oraz do zacieśnienia więzi z Kościołami chrześcijańskimi na całym świecie.

9 Zob. www.biblicalformationcentre.org (dostęp: 24.02.2024).

10 Zob. <https://www.iccj.org/information/berlin-doc/berlin-document.html> (dostęp: 24.02.2024).

Ma to być narzędzie służące obu wspólnotom, by stawić czoła uprzedzeniom, niesprawiedliwym stereotypom i wzajemnej wrogości, tak by uszanować inność i godność poprzez akceptację wzajemnych różnic. Myślę, że również u nas w Polsce potrzebna jest refleksja nad teologią i tekstami liturgicznymi, które słyszymy w naszych parafiach, jak i na teologicznych wydziałach. Potrzebne jest wypracowanie konkretnych narzędzi, które pomogłyby zauważyć istniejący antyjudajizm i elementy teologii zastępowstwa oraz zastąpić je teologią zgodną z *Nostra aetate*, jak i innymi ważnymi dokumentami.

Należy kontynuować pracę formacyjną i edukacyjną w seminariach i na uniwersytetach teologicznych, szczególnie iż w obecnym *Ratio Studiorum*¹¹ judaizm omawiany jest tylko jako jedna z czterech religii świata, a w pozostałym planie studiów nawiązanie do tradycji żydowskiej jest znikome. W żaden sposób nie wybrzmiewa soborowe nauczanie o szczególnej relacji wewnętrznej dla chrześcijaństwa, jaka istnieje pomiędzy nią a judaizmem. Oczywiście indywidualni wykładowcy mogą poświęcać czas tym zagadnieniom, jednakże po wsłuchiwaniu się w kazania księży mam wątpliwości co do tego, jak jest to realizowane w formacji księży.

Od dwudziestu lat siostry Syjonu podróżują do Afryki i Azji na zaproszenie lokalnych Kościołów, by formować i kształcić oraz wspierać osoby duchowne, jak i świeckich odpowiedzialnych za nauczanie i pracę pastoralną. Osobiście przez ostatnie trzy lata byłam zapraszana przez katolickie międzyzakonne seminarium i college w Harare, Zimbabwe, gdzie wykładałam przedmioty biblijne i język hebrajski. W 2023 r. po raz drugi w naszym projekcie uczestniczył również rabin Dawid Sandmel, a wraz z nim uczyłyśmy seminarzystów czytać i interpretować tekst Pięcioksięgu w tradycji żydowskiej i chrześcijańskiej. Wydaje nam się, że należy podjąć głębszą refleksję dla Kościoła w Afryce dotyczącą żydowskości Jezusa oraz znaczenia, jakie ma znajomość biblijnych i współczesnych wspólnot żydowskich – ich tradycji i zwyczajów.

Myślę, że należy jeszcze wspomnieć o dwóch bardzo ważnych aspektach, w których, jak sądzę, jest wiele do zrobienia. Wiele osób zwraca uwagę na niedoreprezentowanie kobiet oraz lokalnych liderów dialogu. W tym artykule starałam się pokazać, jak ważna była rola sióstr Syjonu w przygotowywaniu gruntu pod *Nostra aetate*, że były one jednymi z pierwszych liderki i formatorki do dialogu na różnych kontynentach. Czerpały nie tylko ze zdobytej wiedzy na wyższych uczelniach, ale przede wszystkim z własnego doświadczenia pracy z dziećmi i rodzinami żydowskimi, ze spotkań i rozmów z żydowskimi przyjaciółmi oraz doświadczenia tych,

11 Zob. https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2021/06/20210616_Droga-formacji-prezbiter%C3%B3w-w-Polsce.pdf (dostęp: 15.02.2024).

którzy żyli obok nich. To dzięki temu doświadczeniu potrafiły w swoich decyzjach wyprzedzić przesłanie dokumentu *Nostra aetate* o co najmniej dziesięć lat, bo rozumiały nie tylko intelektem, ale najpierw sercem, że zarówno działanie, jak i modlitwy muszą zostać zmienione tak, by szanowały tradycje i przekonania braci i siostr Żydów.

Głosu osób, które zajmują się relacjami chrześcijańsko-żydowskimi i polsko-żydowskimi w małych wioskach i miasteczkach, nie powinno również zabraknąć, należy nie tylko je wspierać, ale wsłuchiwać się w ich doświadczenie. Dialog teologiczny ma swoje miejsce, ale niewiele znaczy, jeśli nie jest praktykowany wraz z dialogiem przez czyny, wymianę duchową, dzielenie się doświadczeniem czy pełnym szacunku współistnieniem.

BIBLIOGRAFIA

- Cardinal Bea aux Religieuses de N.D. de Sion* (1964). Paryż: Wydanie prywatne.
- Deutsch, C. (2016). Journey to Dialogue: Sisters of Our Lady of Sion and the Writing of *Nostra Aetate*. *Studies in Christian-Jewish Relations*, 11, nr 11(1), 1–36.
- Green, E. (2012a). Developing Dialogue: the Congregation of Our Lady of Sion and *Nostra Aetate*, 1945–1969. *Ecumenical Trends*, nr 41, 24–31.
- Green, E. (2012b). *Sisters of Sion: the Nuns Who Opened Their Doors for Europe's Jews*. Pozyskano z: <http://www.theatlantic.com/international/archive/2012/10/sisters-of-sion-the-nuns-who-opened-theirdoors-for-europes-jews/263525/> (dostęp: 12.01.2024)
- Gros, M.-D. (2002). La congrégation Notre-Dame de Sion avant et après le concile Vatican II. *Sens*, 271, 488–503.
- Ratisbonne, T. (1977). *Correspondence et Documents, 1846*. Rzym: Druk prywatny.
- Rota, O. (2005). Une double fidélité. Évolution générale de la Congrégation des religieuses de Notre-Dame de Sion dans sa relations aux Juifs (1946–1969). *Sens*, nr 274, 67–77.

Netografia

- <https://www.biblicalformationcentre.org> (dostęp: 24.02.2024).
- <https://www.iccj.org/information/berlin-doc/berlin-document.html> (dostęp: 24.02.2024).
- https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2021/06/20210616_Droga-formacji-prezbiter%C3%B3w-w-Polsce.pdf (dostęp: 15.02.2024).

Katarzyna Kowalska – teolożka katolicka, religioznawczyni, współprowadnicząca Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów. Uzyskała doktorat na Leo Baeck College i the Open University w Londynie. Wykłada przedmioty z dziedziny judaistyki i Biblii na Uniwersytecie Jagiellońskim, Akademii Katolickiej w Warszawie (Bobolanum), w Sion Center for Biblical Formation w Jerozolimie; Sion Centre for Dialogue and Encounter w Londynie, w Zimbabwe i Kongo.